

PRZEGLĄD

ROLNICZY, HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY

Pismo bezpłatne, wychodzące dwa razy na tydzień

przy
DZIENNIKU WARSZAWSKIM.

N^{ER} 28.

WARSZAWA.—NIEDZIELA

Dnia 26 Marca (7 Kwietnia) 1855 roku.

KOMMISSJA RZĄDOWA SPRAW WFWNĘTRZNYCH I DUCHOWNYCH.

Podaje do powszechnej wiadomości co następuje: Minister dóbr Państwa, pragnąc usunąć nadużycia, jakieby mogły mieć miejsce przy spławianiu do Cesarstwa drzewa i statków z Królestwa Polskiego, niezaopatrzonych w świadectwa pochodzenia i prawności nabycia, upraszał JO. Księcia Namiestnika Królestwa o wydanie rozporządzenia polecającego, iżby handlujący drzewem i właściciele statków spławiający w głąb Cesarstwa też artykuły, zaopatrywali się od miejscowych władz policyjnych w świadectwa objaśniające gatunek i ilość przeznaczonego do spławu drzewa, oraz rozmiar statków ze wskazaniem miejsca, w którym drzewo przygotowano i statki wybudowano, przy ostrzeżeniu ich nadto, że za nadejściem nawigacji w r. b., ze wszelkiem bez wyłączenia drzewem i statkami, jakie znajdować się będą na wodach Cesarstwa bez świadectw postąpieniem będzie podług praw tamecznych, t. j. art. 816, 817, 1533 i 1534 ustawy leśnej i art. 967, 968, 969 kodeksu karnego, chociażby właściciele spławów usprawiedliwiali się nabyciem drzewa lub statków w Królestwie Polskiem.

Jakkolwiek spław drzewa i statków z lasów Królestwa do Cesarstwa, z powodu trudności transportów po większej części idących pod wodę, nie może być bardzo czynnym, dla ochronienia wszelako handlujących tutejszych od wszelkiego zamitrżenia i zawodu, rada administracyjna Królestwa na przedstawienie komisji rząd. spraw wewn. i duch., decyzją z dnia 18 (30) stycznia r. b., wydała przepisy następujące:

1. Zakupujący drzewo z zamiarem spławienia do Cesarstwa, jeżeli uskutecznią zakupy w lasach rządowych, zaopatrywać się winni w świadectwa nadleśniczych, spławiający zaś drzewo z lasów prywatnych, w świadectwa wójtów gmin lub burmistrzów.

2. Jak jedne tak drugie z tych świadectw, pisane być powinny na stemplu ceny kop. 7½ w języku Rosyjskim i Polskim, opatrzone wyraźnym podpisem wydającego, urzędową pieczęcią i zawierać mają szczegóły następujące: a) w której gubernji, powiecie, osadzie lub wsi do jakich dóbr rządowych lub prywatnych należąc, drzewo zostało nabyte, lub wyroby z tegoż przygotowane; b) na ilu statkach lub tratwach spławia się drzewo i jaka jest jego miara, gatunek, czy jest budulcowe to jest belki, drągi, łaty, deski i t. p. czy już wyrobione, jako to: obody, sanie, osie, szpice, obręcze i t. p., lub nakoniec opałowe, a w tym razie ile sążni onego.

3. Właściciele statków wodnych do Cesarstwa na spław przeznaczonych, zaopatrywać się mają w świadectwa władzy policyjnej tych miejsc gdzie statek został wybudowany, w których poszczególnionem być winno, z jakiego i gdzie zakupionego, to jest z lasów rządowych lub prywatnych drzewa, statek został zbudowany, nazwa statku i jego wymiary, nakoniec dokąd ma być spławiany.

Cechy świadectwa będą też same, co w świadectwach na drzewo pozyskiwanych.

Nadto dla uprzedzenia osób interessowanych, o odpowiedzialności, na jaką wystawiliby się przez zaniedbanie zaopatrzenia się w powyższe świadectwa, zamieszczają się tu wzmiankowane wyżej przepisy praw obowiązujących w Cesarstwie.

§. Z ustawy Leśnej Zbioru Praw Tom. IV.

Art. 816. Jeżeli przy rewizji spławianego drzewa na rogatkach przez przeznaczonych do tego Urzędników, lub na tych miejscach gdzie tratwy z drzewem zatrzymają się dla sprzedaży, okażą się u handlującego drzewem bilety dawniejszego spławu, bez podpisu urzędników, lub jeżeli wcale nie będzie biletu na wszystkie drzewo lub części onego, w takim razie pociąga się do kary właściciela drzewa na zasadzie art. 817.

Art. 817. Za nieposiadanie biletu na spław drzewa, ściąga się kara od jednej sztuki po 1 1/2 kopiejki, a za wyroby drzewne po 5 kop. sr. od rubla, po oszacowaniu wyrobu na pieniądze. Obok tego od spławiających ściąga się deklaracja że jeżeli śledztwo okaże, iż spławiane bez biletu drzewo zostało samowolnie wyrąbane i nie w tych miejscach które w deklaracji wymienił, w takim razie właściciela drzewa lub statków pociąga się do odpowiedzialności według prawa, drzewo puszcza się w dalszy transport dla sprzedania pod nadzorem, przy zaleceniu tych miejsc dokąd transport udaje się, aby po sprzedaniu drzewa osiągnięte pieniądze po zaspokojeniu ludzi do spławu użytych odesłane zostały do Zarządu Opieki Ogólnej, do czasu ukończenia o tém śledztwa.

Art. 1533. Jeżeli przez urzędnika Leśnego, znalezione będą na łodziach lub innych statkach bilety niezgodne ze znakami na statkach znajdującymi się w takim razie od właściciela statku pobierana będzie opłata ustanowiona od statków wodnych wyrobionych w lasach Rządowych, i prócz tego za karę pobiera się ósma część tejże opłaty, a następnie cechuje się statek i wydaje się właścicielowi nowy bilet z wyszczególnieniem w nim pobranej opłaty i kary pieniężnej.

Art. 1534. Właściciele statków ulegają opłacie na rzecz Skarbu i karze ustanowionej art. 1533 i w takim razie, jeżeli wydanych sobie

od Władz miejscowych biletów lub świadectw w czasie spławu niewręczą tym, którym transport statków jest poręczony a to celem przedstawienia tychże świadectw na rogatkach urzędnikom leśnym, lub urzędnikom Zarządu Komunikacji.

Z kodexu kar Cesarstwa.

Art. 967. Jeżeli przy spławie właściciel drzewa albo wyrobów drzewnych nie okaże biletu na cały transport lub część takowego, ulegnie karze pieniężnej do wysokości ceny drzewa w bilecie nie oznaczonego.

Art. 968. Kto przy spławie statków wodnych nie przedstawi przepisanych biletów na rogatkach, albo jeśli takowe okażą się nieodpowiedniami cechom na tychże statkach będącym, albo nakoniec, jeżeli statki te wcale ocechowane nie będą, w takim razie winny ulegnie oprócz opłaty ustanowionej od statków wodnych drugiej takiejże opłacie.

Tejże karze ulegną właściciele statków którzy nie będą posiadać osobnych przepisanych biletów na łódki i czołna, chociażby takowe zbudowane były dla większych statków ale puszczone na spław bez tych ostatnich.

Art. 969. Oznaczonę poprzednio art. 968 karze ulegną także właściciele statków:

a) Jeżeli biletów lub świadectw na statki w czasie spławu nie wręczą tym którym transport tychże statków będzie poręczony a to celem przedstawienia onych w razie żądania na rogatkach.

b) Jeżeli statki ich zostały przerobione ze zmianą rozmiaru, a o tem nie zrobiono przez Władze policyjne wzmianki na biletach.

Warszawa dnia 19 (31) Marca 1855 roku.

Zarządzający Wydziałem,

Rzeczywisty Rada Stanu, B i e r n a t k i,

Nacelnik Sekcyi, Paprocki.

CHODOWANIE (UPRAWA) ROŚLIN

w szczególności.

(Dalszy ciąg).

Gatunki zboża kłoskowego.

Dwurzędowy Jęczmień latowy.

1) Klimat i grunt.

Choduje się tam, gdzie jęczmień zimowy rosnąć już nie chce. Pierwsze cztery klasy gruntu szczególniej mu sprzyjają; na piątej i szóstej klasie udaje się tylko przy wysokiej kulturze, a na gruntach lżejszych tylko w czasie wilgotnej pogody. Jęczmień ten wymaga nader pulchnej gleby, i nie może znieść ani grup, ani surowości, ani chudości, ani też kwasu w gruntach.

2) Następstwo roślin.

Dobrze uprawiane rośliny okopowe zostawiają po sobie rolę kruchą,

spulehnioną i oczyszczoną z chwastów; są więc na pośrednie rośliny dla tego jęczmienia bardzo dobre. Po zbożach kłosowych tylko udaje się wtedy, gdy rola dostateczną posiada siłę. Złe się zaś udaje po sobie samym, po rzepie i po lninie. Jeżeli go poprzedzały zboża ozime, na konieczniskiu zasiane, więc się także udać nie chce.

3) Uprawa roli.

Jeżeli dobrze podmierzwione rośliny okopowe stały na pierwszej, drugiej, czwartej i piątej klasie gruntu; tedy podoruje się rolę na zimę, zostawuje się ją tak w skibach, gdy na wiosnę oschła, bronuje się tego, sieje potem jęczmień i pokrywa się go ekstyrpatorem. Grunt klasy trzeciej uprawia się z początku tak, lecz orze się przed sieciem jeszcze raz, a nawet dwa razy. Gdy następuje jęczmień po zbożu kłoskowym, tedy podoruje się ściernisko rychło w jesień, radli się na zimę, lub też orze jeszcze raz; a skoro na wiosnę obeschnie rola, tego się uwłóczy. Próchniczny grunt glinowy lub gliniasty, albo obfity, piaskowo-gliniasty, można zaraz orać do siewu. Zwyczajny grunt glinowy orze się przed siewem przynajmniej dwa razy. Po każdej orce następuje zawsze zaraz włóczka. I walcowanie sprzyja jęczmieniowi na gruntach lekkich, na których także przyorywać go można; na ciężkich atoli tylko się przywłóczy. Podór jesienny powinien nastąpić zaraz po sprzecie pośredniego zboża,

4) Nawóz.

Stara moc w gruncie wystarczy pod to zboże, gdyż wzrost jego trwa tylko około 10—12 tygodni. Pospolicie stoi jęczmień na drugiej mierzwie. Chcąc atoli mierzwie bezpośrednio, trzeba to uczynić na zimę, biorąc gnoj rzadki, dobry kompost, albo mierzwę zieloną. Jęczmienią z órtowiska lub z owczego gnoju nie lubią piwowarzy. Na tęgiem umierzwienu jęczmień polega.

5) Czas siewu i ilość wysiewu.

Ciepłe, suche i obfite grunta obsiewa się tak rychło, jak tylko można, t. j. zaraz ze kry, w Lutym i w Marcu, jeżeli pogoda posłuży. Nigdy nie trzeba czekać, aż rola otwardnie. W zimniejszych okolicach sieje się jęczmień jak tylko rola się ogrzała, np. w Kwiecień lub na początku Maja. W ogólności tem rychlej siew trzeba, im grunt lżejszy a suchszy klimat. Rychły siew zaleca się wtenczas, gdy grunt ma skłonność do wyschnięcia i gdy po jęczmieniu ma następować konieczna. Wielu rolników rozpoczyna siew, gdy jabłonie kwitną zaczynają. Sieje się pospolicie w dzień, po których deszczu spodziewać się można, albo też nad wieczorem, przykrywając siew na drugi dzień rano obrośnię. Jęczmień do siewu często zmieniać należy, przytem uważać na to, aby był wielkiego, białego, mączystego i ciężkiego ziarna. Wysiewa się na morgę podług okoliczności 1—1½ szefla. Pamiętać należy, że siew zagęsty sprawia polewanie, a zarządki, zanieczyszczenie roli chwastem. Jęczmień ten nie lubi, aby go przykrywać bardzo (głęboko); dostateczną dlań jest 1 do 1½ cala głębokości. Przyoruje się zaś tylko na gruntach lekkich.

6. Pielęgnowanie siewu.

Różne chwasty tylko przez pielonkę wypłenić można; a że praca ta zawsze się opłaca, więc jej zaniedbywać nie należy. Jęczmień bujnie stojący można z wierzchu zrywać, ale ostrożnie przy tym postępować trzeba. Od długo trwającej mokrości, zimnej i suchej pogody zazwyczaj jęczmień żółknie. Rolnik tylko w pierwszym razie coś zaradzić może. Jeżeli krótko po zasiewie utworzy się na jęczmieniu w skutek nagłego deszczu skorupa, tedy ją bronami lub też koleczym walcem potłamać należy.

6) Sprzęt i zbiór.

Nie trzeba nigdy dopuścić, aby jęczmień przestał, gdyż w tym razie obłamują się kłosa. Gdy tego jednak uniknąć nie można, trzeba go zbierać w godzinach porannych po rosie. Sprzęt jęczmienia rozpoczyna się wtenczas, gdy już żółknie; lecz zwozi go się dopiero, gdy już całkiem wyschł. Musi więc leżeć na pokosach około 5—8 dni. Małe deszcze jęczmieniowi nie szkodzą. Jeżeli jest ciągła mokrość, wiąże się jęczmień w małe snopki i układa w miedle. Najprzewieźniejsze miejsca w stodole przeznaczają się potem takiemu jęczmieniowi, by zapobiedz potnienu i zatechnieniu. Mokro zwiezionego i deszczem skropionego jęczmienia nie chętnie kupują piwowarzy. Zbiór jęczmienia zmniejsza się mniej więcej przez zarazę głowni. W przecięciu liczyć można na $7\frac{1}{2}$ ziarna zbioru, a w latach urodzajnych i na 30 ziarno i około 16 cetnarów słomy.

Czterorzędowy jęczmień latowy.

1) Klimat i grunt

Jęczmień ten szczególnie odpowiedni dla takich okolic, które mają krótkie lato, z którego względu też uprawiają go w północnych Niemczech, w Prusach, w Polsce i w częściach południowo-wschodnich Rosji, więcej jak poprzedniego. Grunta glinowe bardzo spoiste nie bardzo mu plażą; udaje się atoli dobrze na czwartej i piątej klasie gruntu, a na siódmej wtenczas, gdy się znajduje w dobrze mierzwionym stanie. Na gruntach glinowych już i z tego względu nie bardzo się udaje, że te późno się ogrzewając, nie pozwalają rychłej uprawy i dostatecznego spulchnienia.

2) Następstwo roślin.

Jęczmień ten na wpływ poprzedzających go roślin mniej jest dbały, jak poprzedni dwurzędowy, i udaje się równie dobrze po roślinach okopowych, jak po zbożu kłoskowym, byle tylko rola miała dostateczną siłę i odpowiednią uprawę.

3) Uprawa gruntu

Uprawa pod jęczmień ten polega głównie na tym, aby rola jak najdrobniej pokruszoną była; pierwszy podór równie na zimę jak na wiosnę nastąpić może, jeżeli tylko osiągnie się należyte skruszenie, do czego przynajmniej trzyrazowa órka i włóczka konieczne jest potrzebna. Przy dobrem spulchnieniu sieją w niektórych okolicach jęczmień ten pod skibę.

4) Nawóz.

Co się wyrzekło w tym względzie przy poprzednim jęczmieniu, to samo się dotychczas może i niniejszego.

5) Czas siewu i ilość wysiewu.

Czas siewu przypada w pierwszą połowę Czerwca, wysiewa się na morgę $1\frac{1}{4}$ do $1\frac{1}{2}$ szela.

6) Pielęgnowanie siewu.

Jest takie same jak dwurzędowego jęczmienia.

6) Sprzęt i plon.

Kłosa tego jęczmienia łatwo się obłamują, dla tego przy sprzęcie jego bardzo ostrożnie postępować należy, z którego też względu nigdy go w południowych godzinach zbierać nie trzeba. Plon jest o $\frac{1}{4}$ część mniejszy jak dwurzędowego. Morga wydaje około 8 do 20 szefli ziarna a mniej więcej 10 centnarów słomy.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

ZMIANOWANIE, CZYLI PŁODOZMIAN.

(Dalszy ciąg).

Patrz Ner 26.

Gospodarstwo wspólne, czyli pastwiskowe.

Dla podlejszego gruntu piaskowego

- | | |
|-----------------------|---------------|
| 1. ugór namierzwiony, | 5. pastwisko, |
| 2. żyto, | 6. pastwisko, |
| 3. żyto ścierniskowe, | 7. pastwisko. |
| 4. owies, | |

Dla dóbr z obfitymi łąkami i ze znacznym sianozbiorem.

- | |
|---|
| 1. ugór namierzwiony, |
| 2. ozimina, |
| 3. jęczmień (albo zamiast 3, 4.) |
| 4. len, kartofle (albo zamiast 4, 3.) i rośliny strączkowe, |
| 5. czerwona koniczyna i ścierniskowe żyto, |
| 6. pastwisko |
| 7. i 8. pastwisko |

Dla gruntu dobrego, nad brzegami morza bałtyckiego:

- | |
|--|
| 1. pół ugoru, namierzwione, pół pastwiska, |
| 2. pół rzepaku, pół ugoru, |
| 3. pszenica, |
| 4. jęczmień, |

